CZĘŚĆ XLIII — № 15. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 27 Lutego. / 10 Marca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 26 Lutego. / 9 Marca.

NOWINY DWORU.

Za Najwyższym Rozkazem, Dwór Cesarski, z powodu zejścia Jego Wysokości Xięcia Gustawa Mecklembourgskiego, przywdział żałobę na dni pięć, licząc od 20 Lutego, ze zwykłemi podziałami.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości z d. 20 Lutego, Jenerał-majorowie jazdy liczący się w wojskach Depo, *Ryżow* i *Duczyński*, mianowani Dowodzcami brygad dywizyi odwodowej jazdy: pierwszy 1-ej, a ostatni 2-ej; — Jenerał-major *Simborski 2* zostaje zaliczony do wojsk Depo, z pozostaniem w Artylleryi.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Cywilno-wojskowym, (по Военному вѣдомству о чинахъ гражданскихъ), z d. 18 Lutego, Zarządzający Prowiantską Kommisyą Moskiewską, Rzeczywisty Radzca Stanu *Naumow*, zostaje zaliczony do Ministerstwa Wojny.

— Przez Reskrypt Cesarski, z d. 16 Lutego, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, Dyrektor Orłowskiego korpusu kadetów Bachtina, Jenerał-major *Tińkow*.

— Przez takież Reskryptą Cesarskie do Kapituły Orderów, z d. 17 Lutego, zaliczeni zostali do orderu Św. Włodzimierza 2 klassy wielkiego krzyża, Metropolita Kipuryjski i Członek Ateńskiego Synodu, Najprzewielebniejszy *Dyonizy*, i Prezydujący w Synodzie Ateńskim, Biskup Attyki, Najprzew. *Neofit*.

— Przed kilku dniami przybyli tu z Kijowa młodzi, a już tak słynni artyści, bracia Henryk i Józef *Wieniawscy*. Ostatni, który, jak brat starszy na skrzypcach, zdobył pierwszą palmę Konserwatorium Paryskiego na fortepiano, poraz pierwszy zjawia się w tutejszej stolicy. Dowiadujemy się, że ci genialni młodzianie, (żeby nie powiedzieć dzieci), zamierzają dać koncert w Wielkim Teatrze 8 Marca. Będzie to prawdziwy festiwal muzykalny, i nie wątpimy, iż zgromadzi celniejszą publiczność dilettantów Petersburskich. Przyrzeczono nam szczegółową wiadomość o tém wystąpieniu, którą pośpieszymy czytelnikom udzielić.

KRÓLESTWO POLSKIE,
Warszawa, 27 Lutego.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1851 roku.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Poborca Kassy powiatu Kalwaryjskiego August Boehm, pełniącym obowiązki Poborcy Kassy Gubernijalnej Augustowskiej; Kontroler 1 Kassy Gubernijalnej Augustowskiej Franciszek Lutyński, pełniącym obowiązki Poborcy Kassy powiatu Kalwaryjskiego; Kontroler 2 Kassy Gubernijalnej Augustowskiej Adrian Żebrowski, pełniącym obowiązki 1 Kontrolera tejże Kassy; Kontroler Kassy powiatu Łomżyńskiego Józef Szywicki, pełniącym obowiązki 2 Kontrolera Kassy Gubernijalnej Augustowskiej; Assystent Kassy powiatu Maryampolskiego Szymon Harusiewicz, pełniącym obowiązki Kontrolera Kassy powiatu Łomżyńskiego; Sekretarz Leśny w Rządzie Gubernijalnym Płockim Stanisław Guliński, pełniącym obowiązki Sekretarza Leśnego w Rządzie Gubernijalnym Augustowskim; Rachmistrz Leśny w Rządzie Gubernijalnym Radomskim Antoni Latterman, peł-

niącym obowiązki Sekretarza Leśnego w Rządzie Gubernijalnym Płockim; Rachmistrz Leśny w Rządzie Gubernijalnym Płockim Jan Gross, pełniącym obowiązki Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gubernijalnym Radomskim; Podleśny biurowy w Leśnictwie Lubochnia Alexander Wasilewski, pełniącym obowiązki Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gubernijalnym Płockim; Praktykant w Leśnictwie Nowogród Juljusz Mastelski, pełniącym obowiązki Podleśnego biurowego w Leśnictwie Lubochnia; Referent Wydziału Górnictwa przy Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu Tomasz Dybowski, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika Sekcyi; Dyetaryusz Anatol Kowalski, pełniącym obowiązki Adjunkta 1; Kancellista Ferdynand Cochet, pełniącym obowiązki Adjunkta 2, i Kancellista Józef Kołudziński, pełniącym obowiązki Adjunkta tegoż Wydziału.

W Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mianowani: Adjunkt Dyrekcyi Głównej Stanisław Sokolnicki, pełniącym obowiązki Rachmistrza, i Assystent Antoni Niewiński, pełniącym obowiązki Adjunkta w tejże Dyrekcyi.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Adjunkt Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernijalnym Warszawskim, Radzca Honorowy Franciszek Wąsowski, pełniącym obowiązki Nadrachmistrza tegoż Wydziału; Aplikant w Wydziale Administracyi Ogólnej Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, August Gołembowski, pełniącym obowiązki Sekretarza 3 klassy w tymże Wydziale, licząc od dnia 20 Października (1 Listopada) 1850 roku; Urzędnik Kancellaryi Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Maxymiljan Biernacki, pełniącym obowiązki Burmistrza miasta Opatowa w gubernii Radomskiej; Pisarz Magistratu miasta Białobrzegi w gubernii Radomskiej Ludwik Kościński, pełniącym obowiązki Burmistrza tegoż miasta; Sekretarz 2 w Magistracie miasta Zakroczymia w gubernii Płockiej Juljan Biedrzycki, pełniącym obowiązki Sekretarza 1 w tymże Magistracie; i Kancellista 2 klassy w biurze Naczelnika powiatu Płockiego Karol Żołnowski, pełniącym obowiązki Sekretarza 2 w Magistracie miasta Zakroczymia; Lekarz 2 klassy i Akuszer Józef Torański, pełniącym obowiązki Lekarza powiatu Łukowskiego.

—

Najjaśniejszy Pan, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na złagodzenie losu Michała Mireckiego, zesłanego w roku 1846 za przestępstwo polityczne do ciężkich robót w Syberyi, na czas nieokreślony, przez ograniczenie mu terminu kary tej, jeszcze do lat sześciu, z zastrzeżeniem, ażeby po wycierpieniu onej, pozostawiony został w Syberyi na osiedleniu.

— N. Pan, w przychyleniu się do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył Józefowi Kamińskiemu, w r. 1834 za przewinienie polityczne zesłanemu na osiedlenie w Syberyi, powrócić do Królestwa Polskiego, jeżeli obecném postępowaniem swojém i dobrym sposobem myślenia zdołał przynajmniej w części zatrzeć swój występek, bez powrócenia mu atoli szlachectwa i skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— N. Pan, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy polskiemu, znajdującemu się we Francyi Floryanowi Dembowskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

=

PRZEPISY

O obrębie 21-werstowym nadgranicznym od Pruss i Austryi.

Oddział 1.

O kwalifikacyi Żydów do zamieszkiwania w miastach i wsiach, w obrębie 21-werstowym nadgranicznym leżących.

§ 1. Prezydenci i Burmistrze miast, tudzież Wójci Gmin, przystąpią niezwłocznie do uformowania, na podstawie xiąg ludności przez siebie wprowadzonych, spisów Starozakonnych, stale w miastach i wsiach obrębu 21-werstowego zamieszkałych, wraz z familijami, poszczególniając wiek, płeć i zatrudnienie wszystkich osób, spisami obejmowanych.

§ 2. Spisy te, w trzech exemplarzach uformowane i przez Naczelników Powiatowych poświadczone, zachowane być winny: jeden na gruncie, drugi w Biurze Naczelnika Powiatu, trzeci w Rządzie Gubernijalnym, i służyć będą za zasadę do uważania objętych niemi Starozakonnych za wykwalifikowanych do zamieszkiwania w obrębie 21-werstowym.

§ 3. Zaopatrywanie się corocznie przez Starozakonnych, we wsiach obrębu 21-werstowego zamieszkałych, w świadectwa Wójtów Gmin, dowodzące, iż nie ulegali zarzutowi defraudacyi, i pozyskiwanie szczególnych zezwoleń od Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu na pozostanie w tymże obrębie przez rok jeden, miejsca mieć nadal nie będzie; — natomiast, zamieszczenie w spisach normalnych, objęcie xięgami stałej ludności i posiadanie xiążeczki legitymacyjnej, która nie inaczej jak na podstawie xięgi ludności może być wydawaną, uważane będzie za dostateczny dowód do zamieszkiwania Starozakonnym w obrębie 21-werstowym, skoro posiadać będą kwalifikacyę, o jakiej mowa w paragrafie następującym.

§ 4. Żaden Żyd nie może zamieszkiwać we wsiach obrębu 21-werstowego, ani być objętym spisami, jeżeli nie udowodni:

A) że się trudni uprawą roli sam lub przez czeladź swojego wyznania;

B) że ma inne pozwolone zarobkowanie, jako-to:

a) Stałą służbę.

b) Rzemiosło lub fabrykę jaką.

c) Pacht krów.

d) Gorzelnictwo lub piwowarstwo za konsensem.

C) że w obrębie 21-werstowym ciągle zamieszkiwał.

§ 5. Żydzi, nie posiadający więcej roli nad ogród, tudzież nie uprawiający roli własnym sprzężajem, nie uważają się, w stosunku do punktu A, za posiadających kwalifikacyę do zamieszkiwania w obrębie z powodu uprawy roli.

§ 6. W stosunku do ustępu *a*, za stałą służbę nie uważa się nauczycielstwo dzieci, służba za pisarzów przy fabrykach, faktorstwo i wyrobnictwo.

§ 7. Za kwalifikujących Starozakonnych do zamieszkania na wsiach w obrębie 21-werstowym, według ustępu *b*, uważają się następujące rzemiosła i zatrudnienia: kowalstwo, bednarstwo, tkactwo, strycharstwo, garbarstwo, młynarstwo, folusz, smolarstwo, węglarstwo. Za niewłaściwe dla wsi, a tém samém za niekwalifikujące Starozakonnych do zamieszkiwania we wsiach nadgranicznych, rzemiosła i zatrudnienia uważają się: krawiectwo, stolarstwo, czapnikostwo, kuśnierstwo, szewctwo, mydlarstwo, i inne rzemiosła, miastom właściwe, niemniej dzierżawa obrokowego po wsiach, zaprawienie słodów i trudnienie się drobną rzezią na koszer.

§ 8. Starozakonni, którzy wyrokami Władz Sądowych na wyrugowanie z obrębu 21-werstowego w głąb kraju skazani zostali, nie mogą być zamieszczeni w spisach stałej ludności, i jako nie posiadający prawa, winni być niezwłocznie wydeportowani, jeżeli to dotąd nie nastąpiło.

§ 9. Starozakonnych, skazanych, jak wyżej, na wyrugowanie z obrębu 21-werstowego, Rządy Gubernijalne uformują z akt właściwych listę imienną, przeznaczą im mieszkanie stałe w głębi kraju, polecą Władzom Policyjnym wydeportować ich i dopilnują skutku; żeby zaś wydeportowani Starozakonni nie mogli w przyszłości wciskać się do obrębu 21-werstowego i dopuszczać się na nowo defraudacyj, dla interessu Skarbu Cesarstwa szkodliwych, Rządy Gubernijalne listy tych Starozakonnych, jako-też i dawniej wyrugowanych, z wymienieniem, na mocy jakiego wyroku sądowego zostali skazani na wyrugowanie, przeszlą Naczelnikom Okręgów Celno-Pogranicznych.

§ 10. Od wyrugowania obecnie z obrębu 21-werstowego wyłączają się tacy Starozakonni, którzy za defraudacye celne, konsumcyjne, loteryjne, koszerne, tabaczne i solne, skazani zostali decyzyami Władz Administracyjnych na deportacyą, a dotąd nie zostali wyrugowani. Ci Starozakonni mogą być objęci spisami, o których w § 3 mowa. Starozakonni wszelako, za decyzyami Władz Skarbowych już wyrugowani, nie mogą być spisami objęci i w obręb powracać.

Oddział 2.

O przesiedleniach Starozakonnych w obręb 21-werstowy i w samym obrębie.

§ 11. Przesiedlanie się Starozakonnych na stałe zamieszkanie do wsi i miast, w obrębie 21-werstowym, z głębi kraju pod żadnym pozorem nie jest dozwolone. — Atoli żydówkom, za mąż do miast i wsi położonych w tymże obrębie idącym, osiedlanie się tamże nie ma być tamowaném.

§ 12. Starozakonni z miast w obrębie położonych nie mogą uzyskiwać pozwoleń do zamieszkiwania we wsiach tegoż obrębu, wyłączając takich, którzyby udowodnili kwalifikacyą, punktem 4 objętą.

§ 13. Starozakonnym, zamieszkałym we wsiach obrębu pogranicznego, mogą być udzielane przesiedlenia do miast nadgranicznych; również przesiedlenia z wsi do wsi i z miast do miast nie powinny być tamowane.

Oddział 3.

O przebywaniu czasowém Starozakonnych w obrębie 21-werstowym nadgranicznym.

§ 14. Starozakonni, w głębi kraju zamieszkali, nie inaczej udawać się mogą na pobyt czasowy do miast i wsi obrębu 21-werstowego, jak za oddzielnemi świadectwami Władz miejscowych Policyjnych, czyli pasportami; zaś Wójci Gmin, Prezydenci i Burmistrze miast, nie inaczej mają udzielać żydom pasporta takowe, jak za powzięciem przekonania o nieodzownej potrzebie pobytu tamże żyda, starającego się o pasport.

§ 15. Świadectwo Władz Policyjnych, czyli pasporta obejmować winny: rysopis osoby, tudzież wyszczególnienie miasta, wsi, lub innej posiadłości i w jakim interessie udaje się.

§ 16. Pasporta mogą być wydawane najdłużej na miesięcy trzy. Jeżeliby zaś Starozakonny miał nieodzowną potrzebę pozostać dłużej w obrębie nad czas świadectwem zakreślony, w takim przypadku, może mieć raz jeden prolongowany pasport do trzech miesięcy najdalej; lecz nie inaczej, jak za udowodnieniem konieczności dłuższego pobytu świadectwem Władzy, pod której jurisdykcyą w obrębie przebywa.

§ 17. Starozakonni, stałe zamieszkanie w obrębie 21-werstowym mający, mogą udawać się z miast do miast i z wsi do wsi, lecz nie inaczej, jak po udowodnieniu poprzednio nieodzownej potrzeby przed Burmistrzem lub Wójtem Gminy, i po uzyskaniu oddzielnego na każdy raz świadectwa czyli pasportu.

§ 18. Starozakonnym, tak z głębi kraju do obrębu 21 werstowego za świadectwami udającym się, jak również tamże stale zamieszkałym, wolno przechodzić wszędzie temi samemi drogami, które dla ogółu mieszkańców nie są wzbronione.

Oddział 4.

O karach za tolerowanie obcych Starozakonnych w obrębie 21-werstowym i za udzielanie tymże nieprawnych pasportów.

§ 19. Prezydenci i Burmistrze miast, tudzież Wójci Gmin, mają obowiązek przestrzegania, pod odpowiedzialnością, ażeby żaden Starozakonny, który nie posiada zupełnej kwalifikacyi do zamieszkiwania w obrębie 21-werstowym od granicy, tamże cierpianym nie był.

§ 20. Wójt Gminy, któremuby udowodnioném zostało,

że bezprawnie toleruje zamieszkanie we wsi, do jurisdykcyi jego należącej, położonej w obrębie 21-werstowej, żyda, żadnego tytułu do zamieszkiwania tamże nie mającego, za dostrzeżone pierwsze tego rodzaju uchybienie, poniesie karę 3 rub. 75 kop. sr., za drugie 7 rub. 50 kop. sr., za trzecie zaś i dalsze po 15 rub. sr., — z których pierwsza połowa dla Skarbu, druga zaś dla właściwego denuncyanta zapewnia się; tejże samej karze ulegnie Wójt Gminy, któryby wydał nieprawne świadectwo, czyli pasport żydowi do miejsc w obrębie 21-werstowym położonych.

§ 21. Prezydenci i Burmistrze miast, którzyby się dopuścili udzielenia żydom nielegalnego pasportu do obrębu 21-werstowego, odsyłani będą do odpowiedzialności Sądowej, dla wymierzania na nich kary, artykułem 655 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych wskazanej; za tolerowanie zaś w mieście żyda, żadnego tytułu do przebywania w obrębie 21-werstowym nie mającego, również oddani będą pod Sąd dla wymierzenia na nich kary, art. 344 tegoż Kodexu wskazanej.

Oddział 5.

O żydach przestępujących przepisy, odnoszące się do obrębu 21-werstowego.

§ 22. Żyd w przestrzeni 21-werstowej od granicy na wsi lub w mieście zamieszkały, któryby nie udowodnił tytułu prawnego tamże przebywania, niezwłocznie, jeżeli obcy, za granicę, jeżeli krajowiec, wgląb kraju ma być wytransportowany.

§ 23. Ponieważ art. 916 Ustawy Celnej stanowi karę na tych, którzy, zostawszy za wyrokiem Sądu za obręb 21-werstowy wydaleni, samowolnie doń powracają, jak również i na mieszkańców, dających świadomie przytułek takim osobom; w tych więc przypadkach, Prezydenci i Burmistrze w miastach, a Wójci Gmin we wsiach, za powzięciem o tém wiadomości, spisywać winni protokół, szczegóły popełnionego wykroczenia obejmujący, wyprowadzić śledztwo i przedstawić Naczelnikowi Powiatu, dla odesłania Sądowi, celem wymierzenia na winnych kary, Ustawą Celną wskazanej.

§ 24. Wójci Gmin, Prezydenci i Burmistrze miast, w zastosowaniu się do art. 915 Ustawy Celnej dla Królestwa Polskiego wydanej, przy przedstawieniu do wydalania za obręb ludzi podejrzanych o defraudacyę, obowiązani są, po spisaniu protokołów, szczegóły powziętych podejrzeń obejmujących, dołączać takowe Naczelnikom Powiatowym, a ci przedstawiać je winni Rządom Gubernijalnym do decyzyi. W razie nieprzestawania na takowej decyzyi, wolno będzie stronom, w drodze rekursu, odwoływać się do Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Zatwierdzono na posiedzeniu Rady Administracyjnej, w Warszawie, dnia 9 (21) Stycznia 1851 roku.

Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radzca Stanu,

(podpisano) *T. Le Brun.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

SZWECYA i NORWEGIJA.

CHRISTIANIJA, *11 Lutego.* Dziś Król Jmć otworzył osobiście sessyą zwyczajną Stor-Thingu Norwegskiego mową następującą.

Mościpanowie.

«Doznaję prawdziwej pociechy, że mogę osobiście zagaić sessyą Stor-Thingu i wynurzyć wam życzenia pomyślności i powodzenia w waszych usiłowaniach ku dobru publicznemu.

«Serce moje było głęboko tknięte widząc, że moja radość ze związków małżeńskich, zawartych przez Mego Syna, była powszechnie podzielana. Te związki zapewnią, przy błogosławieństwie Boskiém, następstwo Tronu, i ścislejszym węzłem spoją stosunki, łączące Moją Rodzinę ze szlachetnym narodem Norwegskim.

«Oby Opatrzność, która ochroniła półwysep Skandynawski od niebezpieczeństw, których w ostatnie lata inne Państwa tak zgubnych doznały skutków, pozwoliła nam zachować bez przerwy naszą stałą troskliwość ku ugruntowaniu waszych instytucyj i zapewnieniu pomyślności powszechnej. Oby klęski, sprawione przez przesadzone nadzieje, oparte na teoryach zwodniczych, któremi inne kraje były dotknięte, zdołały nas oświecić i odwrócić od wyobrażeń, prowadzących jedynie do znienawidzenia stosunków istnących, do niezgody między obywatelami i do zdeptania powinności względem kraju i nawet względem Prawa. Odepchnijmy zgodnym wstrętem te niszczące zasady, ale użyjmy wszystkich sił naszych na utrwalenie, o ile możność pozwoli, postępu umysłowego i materyalnego klass przez fortunę upośledzonych.

«W liczbie wniosków, jakie wam będą przełożone, polecam szczególnej waszej uwadze ten, który się tyczy drogi żelaznej pomiędzy Christianiją a jeziorem Mjösen. Z zupełną ufnością składam ten projekt w ręce wasze.

«Nasze stosunki z Mocarstwami obcemi nie przestają nosić cechę nieobłudnej przyjaźni. Dzielna pomoc, użyczona przez wiernych sprzymierzeńców słusznej sprawie Danii, której też połączone Królestwa okazały czynne spółczucie, położyła w ostatnich czasach koniec krwawym zapasom. Ważne zagadnienia, które spowodowały i przedłużyły tę walkę, wprędce w sposób pokojowi przyjaźny złatwione zostaną.

«Z obrazu ogólnego stanu Królestwa, który wam będzie złożony, przekonacie się, że pomimo niezbyt pomyślnych okoliczności ostatnich czasów, przemysł nasz uczynił jednak zaspokajające postępy.

«Zamek Królewski od czasu ostatniego Stor-Thingu został ukończony, i jest już przezemnie zajęty. Z prawdziwą wdzięcznością przyjąłem ten nowy dowod przywiązania ludu Norwegskiego ku Mnie i Mojemu Domowi.

«Obwieszczam za otwarty trzynasty Stor-Thing Norweg-

ski, i prosząc Najwyższego, iżby pracom waszym pobłogosławił, ponawiam wam, Mościpanowie, zapewnienie całej Mojej Królewskiej życzliwości.»

NIEMCY.

WIEDEŃ, *26 Lutego.* (Przez telegraf.) Wczora, za powrotem z Drezna, Xiążę Schwartzenberg miał długie u Cesarza posłuchanie. Pomimo ściśle zachowywanej tajemnicy o postępie konferencyj Drezdeńskich, zapewniają, że i Minister i Monarcha są zupełnie zadowoleni z dotychczasowych jej wypadków, rokujących pomyślny ostateczny skutek.

— Feldcechmistrz Haynau, przybyły tu przedwczora z Gratz, miał długie posłuchanie u Cesarza.

— Wczora urzędowie ogłoszony został spis imion 114 byłych oficerów austryackich, którzy należeli do powstania we Włoszech i Węgrzech i którym Cesarz darował przebaczenie pozostającego terminu kary.

BERLIN, *1 Marca.* Król Jmć raczył nadać order 1 klassy Orła Czerwonego z wieńcem dębowym swemu Ministrowi przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, Jenerał-porucznikowi von Rochow.

ANGLIJA.

LONDYN, *26 Lutego.* Lord John Russell, tłumacząc się ze swego postępowania na posiedzeniu Izby Gmin 24 b. m., powiedział, że odrzucenie wniosku P. d'Israeli, przeciwnego dążeniom Gabinetu, tylko 14 głosami większości, uważa za dowod niechęci Izby ku temuż Gabinetowi. Nadto, porażka, odniesiona przez Ministrów na wniosku P. Locke King (patrz dwa poprzedz. №№. Tygodnika) większością jak 2 do 1, i oppozycya, jakąby w takiém usposobieniu spotkały wnioski czynione przez Gabinet w przedmiotach finansowych, kazały mu sądzić, że Gabinet mądrzej uczyni jeżeli się niezwłocznie usunie, niż gdyby usiłował przedłużać swe chorobliwe istnienie w obec silnej oppozycyi. Lord Russell dodał, iż ma polecenie od Królowej złożenia nowego Gabinetu.

Podobne objaśnienia były dane w Izbie Lordów przez margrabię Lansdowne.

Obaj Ministrowie prosili o odroczenie Izb do Piątku, spodziewając się, iż do tego dnia przesilenie się ukończy.

Mimo to, Izba Lordów miała posiedzenie 25 b. m. i zajmowała się billem o dozwoleniu małżeństw między szwagrami i szwagierkami. Bill ten został odrzucony 50 głosami przeciw 16.

Times dziś potwierdza wiadomość, że mimo nadziei, wynurzonych w Izbie Gmin przez lorda Johna Russell, nie zdołał się on porozumieć z sirem James Graham i lordem Aberdeen, musiał zrzec się polecenia utworzenia nowego Gabinetu i Królowa Jmć przywołała lorda Stanley, z którym miała długą naradę.

Skutkiem tego lord Stanley rozpoczął kroki ku ustanowieniu Rządu z nowych osób i na nowych zasadach.

Zdaje się być rzeczą pewną, że jeżeli to się lordowi Stanley powiedzie, Parlament będzie musiał być rozpuszczony i nowe wybory nakazane.

Lord Aberdeen i sir J. Graham mieli też posłuchania u Królowej, a P. Gladstone dziś wrócił do Londynu z podróży po stałym lądzie.

— Ile można wyrozumieć z gazet Oppozycyi, upadek Ministerstwa, prócz źle wyrachowanej zawziętości przeciw katolikom, która od niego wielu członków odstręczyła, miał za przyczynę niedość dobrze obmyślany budżet, w którym przewyżka została obrócona nie tyle na zmniejszenie podatków, ile na rzecz długu publicznego; a co w nim najwięcej obudziło wstrętów, to przedłużenie na lat trzy jeszcze podatku od dochodów, podatku obmierzłego wszystkim klassom ludności.

— Po oświadczeniu już przez lorda Russell, że składa stér Rządu, miało miejsce u lorda Stanley zgromadzenie najznakomitszych członków stronnictwa Tory. Na tej schadzce sam lord Stanley i P. d'Israeli, dwaj koryfeusze partyi protekcyonistów, wzręcz oświadczyli, iż należy zupełnie wyrzec się wszelkiej nadziei i wszelkich pokuszeń cofnienia się do dawnego stanu rzeczy we względzie zniesionego cła od zboża zagranicznego. Ta otwartość wzbudziła żywe protestacye ze strony zadawniałych protekcyonistów, wszakże skończyło się na tém, że większość zgromadzenia przystała na ten sposób widzenia.

— Sir James Cam Habhouse wyniesiony został na godność Para z tytułem Barona Broughton of Gyfford.

— Następne oszczędności zostały postanowione i wezmą swój skutek od 6 Kwietnia bieżącego roku: Wielka Brytanija będzie odtąd miała dwóch tylko Ministrów za-granicą z tytułem Posłów: jednego w Paryżu, drugiego w Konstantynopolu; do posady Poselskiej w Paryżu, zamiast 10,000, przywiązana jest płaca 8,000 funt. st. Również zmniejszone są koszta missyj: Madrytskiej z 6,550 na 5,700, Wiedeńskiej z 9,900 na 5,900. Sekretarz tej ostatniej będzie pobierał 550 f. st. zamiast 900. Te zmniejszenia, wespół ze zniesieniem Konsulatów w Syryi i Algerze, przyniosą znaczną oszczędność w Wydziale Spraw Zagranicznych.

— Listy z Genewy, z dnia 17 Lutego, donoszą o przybyciu do tego miasta lub okolic, sławnego przywodzcy powstańców w byłej rewolucyi Rzymskiej, Garibaldi. Listy nic nie mówią którędy on przybył, ale to pewna, że obaj z Mazzinim pilnie się krzątają około ziszczenia swych planów zrewolucyonowania półwyspu Włoskiego. Podług niektórych pogłosek, wejdą oni do Państwa Rzymskiego przez Piemont; podług innych, tłuszcza burzycieli przejdzie Tessino. Niewiadomo jeszcze gdzie Garibaldi zostawił swoje okręty, o których dawniej głoszono, i gdzie się skrywają ochotnicy, których z sobą z Ameryki przywiozł.

— Listy z Kalifornii donoszą o zaszłym zgonie Królowej Pomaré i Wodza Takitskiego, Honi-Kecké.

— Odebrano z Indyj Wschodnich wiadomość o bardzo ważnych zaburzeniach, wynikłych w Kingston (w Jamaice) z powodu obioru jednego Członka do Izby Prawodawczej.

Siła zbrojna musiała być użyta i wiele osób jest zabitych i ranionych.

FRANCYA.

PARYŻ, *25 Lutego*. Rocznica rewolucyi 1848 roku, to jest dzień 24 Lutego, przeszła najspokojniej tak w Departamentach jak i w samym Paryżu. Prefekt Policyi Paryskiej był zrazu zabronił socyalistowskiej uczty, na którą zebrana była składka, wszakże potém cofnął ten zakaz i uczta odbyła się bez najmniejszego naruszenia porządku.

— Posiedzenie dzisiejsze Izby Prawodawczej nie miało żadnego interessu, prócz odrzucenia wniosku o amnestyi, o czém donieśliśmy już według depeszy telegraficznej.

Paryż, 26 Lutego. Dziś miały miejsce w Izbie pytania czyli *zurzuty*, (*) czynione Ministrom, z powodu zalecenia Ministra Spraw Wewn. Municypalności Auxerre we względzie wyborów. Izba uchyliła zarzuty, to jest przeszła wprost bez żadnych uwag do porządku dziennego, 429 głosami przeciw 235.

Paryż, 27 Lutego. Pomimo niedowierzania i wątpliwości nieprzyjaźnych Prezesowi Bonaparte gazet, śledztwo przeciw ludziom, którzy osnuli byli zamach na Izbę Prawodawczą i należą według wszelkiego podobieństwa do stronnictwa Cesarsko-Bonapartystowskiego, zostało z polecenia Prefekta Policyi rozpoczęte.

— W Marsylii, w rocznicę rewolucyi, 24 Lutego, były zaburzenia.

— W Strasburgu, tegoż dnia, 72 oficerów Gwardyi Narodowej wyszli do dymissyi, z powodu że im nie pozwolono odbyć w tym dniu wojskowego popisu.

— Oto jest text listu Hrabi de Chambord do P. Berryer, ogłoszony 20 Lutego w *Moniteur du Soir*.

Wenecya, 23 Lutego.

Mój kochany Berryer.

«Właśnie ukończyłem czytanie Monitora z dnia 17 Lutego i nie chcę stracić ani chwili czasu dla oświadczenia całego mego zadowolenia, całej wdzięczności mojej za prześliczną mowę, którąś miał na posiedzeniu 16 b. m. (**)

«Wiesz dobrze, iż jakkolwiek boleję częstokroć widząc moje myśli i zamiary błędnie pojmowanemi i wykładanemi, wiesz mówię, że interes Francyi, który dla mnie idzie przedewszystkiém, nakazuje mi częstokroć nieczynność i milczenie, tak bowiem jestem pełen obawy zakłócenia jej spokojności i przyłożenia się do powiększenia trudności i zwikłań obecnego jej położenia. Jakże więc się cieszę, żeś zdołał tak trafnie wyrazić uczucia, które są własnemi mojemi i tak są doskonale zgodne ze słowami mojemi i postępowaniem po wszystkie czasy. Pamiętałeś o tém, i właśnie tę to politykę zgody, jedności, politykę która odkłada na stronę wszelkie rozterki, wszelkie urazy, wszelkie dawne sprzeciwieństwa, a pragnie dla wszystkich przyszłości, w którejby każdy uczciwy człowiek czuł się być, jak pięknie powiedziałeś, w pełném użyciu całej swej osobistej godności.

«Przedstawując w osobie mojej pierwiastek zasadniczy Monarchii, wiem, że ta Monarchija nie odpowiedziałaby wszystkim Francyi potrzebom, jeżeliby nie była postawiona w zgodzie z jej stanem społeczeńskim, obyczajami, interessami, i jeżeliby Francya nie uznawała jej potrzeby i tej potrzebie nie poddała się z ufnością. Szanuję moję ojczyznę równie jak ją miłuję; oddaję cześć jej cywilizacyi, jej sławie spółczesnej, niemniej jak jej tradycyom i pamiątkom historycznym. Zasady, które ma szczególniej na sercu: równość w obliczu prawa, swobodę wyznań, swobodny dostęp wszelkiej zasługi do wszelkich urzędów, wszelkich godności, wszelkich społeczeńskich korzyści; wszystkie te wielkie zasady Społeczności oświeconej i chrześciańskiej, są dla mnie drogie i święte, niemniej jak i dla was i dla każdego francuza. Dać tym zasadom wszelkie potrzebne rękojmie, za pomocą instytucyj zgodnych z życzeniem narodu, i utworzyć, wespół z nim, Rząd regularny i trwały, usadowiając takowy na podstawie dziedzictwa monarchicznego i pod strażą swobod publicznych, równie silnie urządzonych, jak i sumiennie szanowanych — taki byłby jedyny cel moich roszczeń.

«Smiem tuszyć, że przy pomocy wszystkich dobrych obywateli, wszystkich Członków mojej rodziny, nie zabraknie mi ani odwagi, ani wytrwałości, dla dokonania tego dzieła restauracyi narodowej, jedynego środka powrócenia Francyi na tor tej długiej przyszłości, bez której teraźniejszość, nawet spokojna, pozostaje niepewną i rażona jest niepłodnością.

«Po tylu zmiennych kolejach i bezowocnych probach, Francya, własném oświecona doświadczeniem, pojmie nakoniec sama, gdzie lepszych losów ma szukać. Jak skoro nabędzie przekonania, że pierwiastek tradycyjny i odwieczny dziedzictwa Monarchicznego jest najpewniejszą rękojmią stałości jej Rządu, rozwoju jej swobod, znajdzie we mnie Francuza gorliwego, gotowego wezwać ku sobie wszystkie zdolności, wszystkie talenta, wszystkie sławy, słowem wszystkich ludzi, którzy zaletami swemi i zasługą pozyskali wdzięczność kraju.

«Ponawiam jeszcze WPanu, kochany mój Berryer, moje serdeczne dzięki i proszę, iżbyś nie omieszkiwał, ilekroć będzie sposobność, po temu, zabierać głos, jakeś go ostatnią razą zabrał tak szczęśliwie i tak stosownie. Dawajmy coraz bliżej poznać Francyi nasze myśli, nasze życzenia, nasze nieobłudne zamiary, i oczekujmy z ufnością czém ją Bóg natchnie ku zbawieniu wspólnych losów naszych.

«Bądź pewnym zawsze, mój kochany Berryer, szczérej mojej życzliwości.» podpisano: Henryk.

— Następne zmiany i mianowania, prócz już wspomnianych, zaszły w składzie Dyplomacyi Francuzkiej:

Nie P. Ferdynand, ale P. Adolf Barrot, obecnie Minister w Lizbonie, przeniesiony został na takąż posadę do Neapolu.

(*) Tak będziemy nadal tłumaczyli francuzkie *interpellations*.

(**) Kiedy zadawano Ministrom pytania z powodu złożenia z dowództwa jenerała Changarnier, i kiedy wszystkie stronnictwa wykładały swoje teorye i zasady.

Nadto mianowani:

P. Forth-Rouen, Minister w Chinach, Posłem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym przy Królowej Jmci Portugalskiej.

P. Bourboulon, Sekretarz Poselstwa w Stanach Zjednoczonych, Ministrem w Chinach.

P. de St. Georges, Sekretarz Poselstwa w Rio-Janeiro, Ministrem przy Cesarzu Jmci Brezylijskim.

P. de Talleyrand, pierwszy Sekretarz Poselstwa w S.-Petersburgu, pierwszym Sekretarzem Poselstwa w Londynie.

P. Sérurier, Sekretarz Poselstwa w Bruxelli, pierwszym Sekretarzem Poselstwa w S.-Petersburgu.

P. Lallemand, drugi Sekretarz Poselstwa w S.-Petersburgu, pierwszym Sekretarzem Poselstwa w Bruxelli.

P. Fournier, aspirant dyplomatyczny w Carlsruhe, drugim Sekretarzem poselstwa w S.-Petersburgu.

— Podług gazety *le National*, P. Beugnet ma wnieść na najwyższej Radzie Szkolnej, iżby kurs P. Michelet w Collège de France został zawieszony.

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Wiadomo, jakie zgorszenie polityczne sprawił wniosek Gabinetu, który zażądał od Izby Deputowanych summy 100,000 franków na rzecz oficerów Sardyńskich, którzy mieli udział w obronie Wenecyi przeciw wojskom Austryackim. Izba z własnego popędu posunęła toż zgorszenie dalej jeszcze, uchwalając więcej nad żądaną ilość, bo 130,000 franków.

Austrya nie pozostała obojętną i zażądała uskutecznienia jednego warunku, zapewnionego ostatnim traktatem pokoju, zawartym w Medyolanie, mianowicie zajęcia przez wojska Austryackie pewnych fortec w Piemoncie. Nota o tém wręczona została 20 Lutego przez Posła P. d'Appony, Ministrowi Spraw Zagranicznych P. d'Azeglio.

SZWAJCARYA.

BERNA, *21 Lutego*. Rząd Francuzki, niemniej od Rządów Niemieckich zwracający uwagę na knowania demagogiczne w Szwajcaryi, zabronił przewozu przez ziemię francuzką transportu broni, według wszelkiego podobieństwa przeznaczonej dla rewolucyonistów.

— Rząd Austryacki mocne uczynił przełożenia Radzie Federalnej we względzie nagromadzenia się wychodźców, zwłaszcza w Genewie. W skutek tego Rada zapowiedziała kantonom, że postanowiła wysłać w głąb kraju wychodźców francuzkich i włoskich, bawiących w kantonach Genewskim, Vaud, Neufchatel, Valais i Jura francuzkim, i zastąpić ich równą liczbą wychodźców niemieckich.

— Mówią w Bernie za rzecz pewną, że Minister Francuzki przy Związku Szwajcarskim hrabia de Reindhard będzie odwołany i na jego miejsce mianowany xiążę Bassano. Tę zmianę uważają za krok, ze strony Rządu Francuzkiego, ku zapobieżeniu, zgodnie z Rządem Wielkiej Brytanii, wszelkiemu zbrojnemu wtargnieniu obcych Państw do Szwajcaryi.

Berna, 24 Lutego. Rada Wykonawcza doniosła Radzie Federalnej, że kanton został oczyszczony od wszystkich cudzoziemców, którzyby mogli wywierać wpływ szkodliwy za pomocą prassy, lub innemi środkami.

TURCYA.

SMYRNA, *14 Lutego*. (Przez telegraf.) Wyspa Samos poddała się bez wystrzału. Wydano Rządowi ośmiu przywodzców. Nowy systemat administracyi będzie w tej wyspie wprowadzony.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *27 Lutego*. P. Gladstone, przybyły tu wczora, odmówił wszelkich propozycyj, czynionych mu przez lorda Stanley, dla wejścia do nowego Gabinetu, równie jak i Vicehrabia Canning, ofiarowanego mu portfelu Spraw Zagranicznych. Nic przeto niema dotąd pewnego o składzie nowego Gabinetu; i nie myślimy powtarzać rozmaitych w tym względzie domysłów i nawet spisów, podawanych przez gazety i wbrew sobie przeciwnych.

Wczora, w pałacu St. James, było pierwsze wielkie przyjęcie u Dworu.

PARYŻ, *27 Lutego*. Posiedzenie Izby Prawodawczej dzisiejsze było jeszcze bardziej próżne wszelkiego interessu niż poprzedzające. Położenie nowych Ministrów staje się co dnia bardziej trudném, mówią nawet, że P. de Germiny przekładał Prezesowi konieczność usunienia się Gabinetu w massie, ale że P. Bonaparte skłonił Ministrów do pozostania jeszcze przez kilka tygodni.

Projekt prawa o zarządzie Departamentowym i Gminowym zdaje się być odłożonym do czasu nieograniczonego. Wybor Członków Kommisyi do roztrząśnienia tego projektu dał poznać Rządowi, że takowy przejść nie może w istotnych swych warunkach.

Paryż, 28 Lutego. (Przez telegraf.) P. Creton prosił odkładu do jutra rozpraw nad jego projektem o przywróceniu z wygnania Xiążąt obu gałęzi Domu Burbonów, na co Izba przyzwoliła 340 głosami przeciw 319, po nader burzliwych rozprawach. Niemniej drażliwy spór powstał z powodu żądanego przez Ministrów kredytu 3 miljonów franków na dalsze utrzymanie armii w Rzymie. Wszakże kredyt ten został udzielony. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Gazeta literacka Czeska, *Widensky Dennik* zawiera wiadomość następującą: «Szafarzyk odebrał niedawno w Pradze rękopis w języku rossyjskim pod tytułem: «*Słównik Porównawczy*, (źródłosłów zródłosłowów) *języka Sanskrytskiego ze Słowiańskim i niektóremi innemi Indyjsko-Europejskiemi językami.*» Jest to zasługująca na wielką pochwałę praca P. *Mikuckiego*, studenta IV kursu Cesarskiego Uniwersytetu Moskiewskiego. W tém dziele widać dokładne i głę-

bokie wiadomości P. Mikuckiego w nauce języków, tak iż należy go z radością powitać, jako nową gwiazdę na horyzoncie słowiańskiej Lingwistyki. Pokrewieństwo mowy Sanskrytskiej ze słowiańską wychodzi tu szczególniej na jaw przez to, że on ukazuje blizkość ich między sobą w czystej ruszczyznie i z pisownią słowiańską, co daleko więcej bije w oczy, niż podobne zbliżenia, pisane po angielsku, francuzku, lub niemiecku.»

* *
*

W ostatnich 25-leciech, to jest od 1 Stycznia 1824 po takiż dzień 1849, zbudowano w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej 2493 statków parowych, prawie po sto, średnią liczbą, rocznie. Najwięcej zbudowano w ostatnich pięciu leciech tego peryodu, bo 969. Dwie trzecie całej liczby przypada na Stany Wschodnie, a na sam stan Ohio, jedna szósta tejże liczby.

* *
*

Wiadomo, że z powodu zaślubin Cesarza Napoleona z Arcyxiężniczką Maryą Ludwiką, ówczesny Poseł w Paryżu, Xiążę Schwartzenberg, dawał wspaniały bal, który smutnie się skończył; straszliwy pożar wybuchnął w domu Posła i przeniknął aż do sal, gdzie byli zgromadzeni goście. W tej katastrofie zginęła sama Xiężna, małżonka Posła, oddając swe życie na ofiarę dla uratowania małoletniego syna. Syn ten, ocalony cudem miłości macierzyńskiej, jest to ten sam pierwszy Minister Cesarsko-Austryacki, grający w tej chwili tak przeważną rolę w polityce Niemiec.

* *
*

W Brezylii bardzo czynnie się teraz zajmują uprawą herbaty, tak iż prawie zarzucają plantacye kawy. Szczególniej tam się udają przedniejsze gatunki Hewson i Hewson-Young. Nie przejdzie lat kilku, a Brezylija nie tylko będzie miała dość herbaty na potrzebę miejscową, ale i na wywóz do Europy. Jeżeli plantacye w Indyach angielskich równie się powiodą, wkrótce Europa obejdzie się bez chińskiej herbaty.

* *
*

Mimo to co było głoszono o zakazie, wydanym do Chińczyków, brania udziału w Wystawie Londyńskiej, mnóstwo rzeczy Chińskich na niej się znajdzie. W przeszłym miesiącu statek parowy, przybyły z Indyj i Chin, przywiozł nader godne uwagi przedmioty, między innemi suknię damską, dzianą perłami, cenioną 42,000 rubli srebrem, i siodło Króla Kabulu, głośnego Rundżet Singha, nabijane złotem i dyamentami, szacowane 36,000 rubli srebrem.

* *
*

Donoszą z Hanowru pod d. 3 Lutego, że tam znaleziono sławny jeden obraz Leonarda da Vinci, który miano za stracony wraz z wielu innemi utworami tego wielkiego artysty. Oto co piszą w gazetach: «P. Ohlmeyer, Dozorca stacyi drogi żelaznej, kupił przed kilku tygodniami z licytacyi publicznej za dwa talary i kilka groszy stare, zakopcone malowidło, dla zakrycia niém okna w swojém mieszkaniu. P. Oesterley, malarz nadworny Królewski, znalazłszy się przypadkiem w mieszkaniu Dozorcy stacyi, poznał natychmiast dzieło wielkiego Mistrza i ofiarował zań summę, która wydała się właścicielowi tak wielką, iż powziął ztąd podejrzenie o prawdziwej wartości swego nabycia. Inny malarz, P. Reichmann, ofiarował, ale również bezskutecznie 60 fridrichsdorów. Po pilném rozpatrzeniu malowidła przez artystów i biegłych znawców naszego miasta, stanęło na tém, że obraz ten, wystawujący Ledę nagą z dwojgiem dzieci, Kupidynem i łabędziem, a w głębi gaik morwowy, jest tym sławnym obrazem, który Leonardo da Vinci zrobił, w drugiej połowie XV wieku, dla Xięcia Ludovici, przezwanego *il Moro*, na urodzenie się temu Xięciu dwójga bliźniąt. Obraz oszacowany został na kilkanaście tysięcy talarów.

OD WYDAWCY.

I.

Dla tych, którzy się dotąd opóźnili z prenumeratą na Tygodnik, Redakcya uznaje za potrzebne ogłosić, iż tak się urządziła, że nawet osoby, które się zgłoszą po 25 Kwietnia bież. roku, otrzymają wszystkie numera, wyszłe od 1 Stycznia.

II.

Wydawca odbiera liczne zażalenia na niedochodzenie Tygodnika, zaprenumerowanego już w miejscowych pocztowych urzędach, już u rozmaitych xięgarzy; skargom tym będzie uczyniono zadość, po należytém wyszukaniu w xięgach tutejszego Pocztamtu.

Z tego powodu Wydawca sądzi potrzebném ponowić niejednokrotnie już uczynioną uwagę, iż najprostszym sposobem prenumerowania z prowincyj, jest adressować listy z pieniędzmi: Г. Издателю, albo въ Редакцію газеты Тигодникъ, въ С.-Петербургѣ. W takim razie odpowiedzialność za dokładne dochodzenie numerów tyczy się wprost samego Wydawcy, który za pierwszą odebraną wiadomością pośpieszy naprawić omyłkę, lub usunąć wszelki w przesyłaniu wynikły nieporządek.

Позволяется печатать. 26 Февраля 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.